Kasia Cerekwicka, Szczęście

Na skraju moich rzęs
Skrapla się
Żal który rośnie znów
Na brzegu twoich ust
Czuje smak
Nieprzemilczanych snów x2

Już nie chce więcej budzić się
W obcych ramionach
Zbyt długo żyłam złudzeniami
Tak jak ty
Nie przez przypadek stoję dziś
Na twojej drodze
Wyciągam dłonie
Chwytam szczęście

W pułapce twoich rak
Zamknąć się
Na zawsze chciałabym
Na mojej skórze lśni
Cały świat
Za którym tęsknisz ty x2

Na przedostatniej z rzęs
Rosa drży
Wszystko ma nowy sens x2